

OKSANA ŁOZIŃSKA
L w ó w

Jak Polacy „patrzą spode łba”?
Frazeologizm a znak mimiczny
patrzeć spode łba
w korpusach tekstów języka polskiego

W niniejszym artykule proponuję analizę prezentacji związku frazeologicznego (dalej ZF) *patrzeć spode łba* w korpusach tekstów języka polskiego: Korpusie IPI PAN (70 milionów słów) oraz w udostępnionej sieciowo wersji Korpusu Języka Polskiego PWN (40 milionów słów).

Celem artykułu jest pokazanie funkcjonowania ZF *patrzeć spode łba* w korpusach tekstów języka polskiego poprzez rozwiązanie następujących zadań: określenie granic struktury normatywnej ZF *patrzeć spode łba*; określenie podstawy motywacyjnej tego frazeologizmu — odpowiedniego znaku mimicznego — i ujawnienie jego sposobu idiomatyzacji; określenie zasad rozgraniczania ZF *patrzeć spode łba* i odpowiedniego znaku mimicznego w korpusach tekstów języka polskiego; systematyzacja i opis zmian funkcjonalnych zachodzących w badanym ZF na podstawie analizy korpusów; ujawnienie najbardziej typowych dla tego ZF innowacji modyfikacyjnych i określenie ewentualnych przyczyn ich powstania.

Korpus tekstów języka polskiego to zbiór autentycznych tekstów językowych, odpowiednio uporządkowany i opracowany, przechowywany w wersji elektronicznej i przeznaczony do prac lub badań lingwistycznych. O wiarygodności korpusu, w tym Korpusu Języka Polskiego PWN (korpus.pwn.pl), jak zaznacza M. Łaziński, „świadczy nie tylko jego wielkość, lecz także stopień zrównoważenia gatunkowego, stylowego i chronologicznego zebranych tekstów”. Korpus Języka Polskiego PWN jest to korpus zrównoważony,

liczy ponad 100 milionów słów (liczonych jako jednostki od spacji do spacji) [Łaziński 2000], podkorpus (udostępniona sieciowo wersja Korpusu Języka Polskiego PWN wielkości 40 milionów słów) składa się z 424 losowo wybranych próbek, a jego struktura odpowiada strukturze całego korpusu [Rudolf 2004, 26]. Korpus IPI PAN (korpus.pl) jest dużym (obecnie ponad 250 mln segmentów), publicznie dostępnym korpusem języka polskiego. Z korpusu tego wyodrębniono częściowo zrównoważony podkorpus o rozmiarze 12 milionów słów, dodatkowo można pobrać większy podkorpus niezrównoważony o rozmiarze 58 milionów słów [Rudolf 2004, 27].

W niniejszych badaniach odwołuję się do zaproponowanej przez S. Bąbę koncepcji normy frazeologicznej, rozumianej jako „zbiór zaaprobowanych przez polską społeczność językową frazeologizmów oraz reguł określających sposób realizacji ich tożsamości w tekstach” [Bąba 1985, 87], która „jako zbiór frazeologizmów bliska jest uzusowi, natomiast (...) jako zbiór reguł określających sposób realizacji tożsamości frazeologizmów w tekstach, bliska jest systemowi” [Bąba 1985, 104]. Na tym właściwie polega dwuznaczność normy frazeologicznej, która z jednej strony jest zjawiskiem systemowym i niezmiennym, z drugiej zaś — konkretnym i adaptowanym do współczesnych wymogów realizacji i zastosowań. W ślad za S. Bąbą, innowację rozumiem jako wszelkie naruszenia struktury formalnej i/lub semantycznej ZF czy też naruszenia jego łączliwości leksykalnej w stosunku do współczesnej normy skodyfikowanej w słownikach języka polskiego [Bąba 1989, 46].

W celu określenia normy frazeologicznej analizowanego ZF sięgam do frazeologicznych i ogólnych słowników języka polskiego jako głównych źródeł kodyfikacji ZF. Na początku odwołuję się do *Słownika frazeologicznego języka polskiego* S. Skorupki (SFJP), kodyfikującego ZF *patrzeć / spoglądać spode łba* ze znaczeniem ‘patrzeć, spoglądać, mając pochyloną głowę; patrzeć nieufnie, złowrogo, ponuro’. Słownik kodyfikuje dwa warianty ZF: *patrzeć spode łba* i *spoglądać spode łba*, a w pierwszej części definicji skodyfikowana została podstawa motywacyjna omawianego ZF, którą jest opis mimicznego znaku „patrzeć, spoglądać, mając pochyloną głowę”. *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny* pod redakcją S. Bąby i J. Liberka (SFWP) kodyfikuje tylko jeden wariant tego ZF — *patrzeć spode łba* — ze znaczeniem ‘patrzeć nieufnie, złowrogo, ponuro’ i podaje dwa schematy walencyjne: Kto + patrzy spode łba + na kogo; Kto + patrzy spode łba. ZF *patrzeć spode łba* ze znaczeniem ‘patrzeć na kogoś, mając pochyloną głowę, nieprzyjaźnie, z niechęcią, wrogo’ kodyfikuje *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego* pod red. P. Müldnera-Nieckowskiego (WSFJP).

W nim, jak i w słowniku S. Skorupki, został opisany motywacyjny znak mimiczny „...mając pochyloną głowę...” *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami* pod red. A. Klosińskiej, E. Sobol, A. Stankiewicz (WSFzP) oraz *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod red. S. Dubisza (USJP) kodyfikują ZF: *patrzeć / spoglądać spode łba / bykiem*, wymieniając w ten sposób jego cztery warianty: *patrzeć spode łba; spoglądać spode łba; patrzeć bykiem; spoglądać bykiem*. A w drugiej części definicji ‘patrzeć, spoglądać nieufnie, wrogo, ponuro, mając pochyloną głowę’, tak jak w WSFzP i SFJP, skodyfikowany został opis motywacyjnego znaku mimicznego „...mając pochyloną głowę”. *Inny słownik języka polskiego PWN* pod red. M. Bańki (ISJP) w hasle słownikowym *łeb* kodyfikuje tenże ZF w sposób następujący: „Mówimy, że ktoś patrzy, spogląda itp. **spode łba**, jeśli patrzy nieufnie lub wrogo. **Łypnął spode łba**. — *To pan się uratował?... Tłok, brud, ponure geby patrzące na siebie spode łba*”. W części ilustracyjnej obok wariantów *patrzeć spode łba; spoglądać spode łba* w przedstawionych w słowniku przykładach wymieniony został również wariant *łypnąć spode łba*, którego nie uważam za frazeologizm normatywny, jest to raczej innowacja frazeologiczna ZF *patrzeć spode łba*, ponieważ ISJP, oparty na Korpusie Tekstów Języka Polskiego PWN, nie jest słownikiem ściśle normatywnym.

Z rozważań tych wynika, że we współczesnej normie frazeologicznej obok podstawowego wariantu ZF *patrzeć spode łba* istnieją jeszcze trzy: *spoglądać spode łba; patrzeć bykiem; spoglądać bykiem*. Różnica między nimi sprowadza się do wymiany w ich strukturze czasowników (*patrzeć / spoglądać*) i części rzeczownikowej (*spode łba / bykiem*), jednak wszystkie one mają wspólne, skodyfikowane przez słowniki, znaczenie ‘patrzeć, spoglądać nieufnie, wrogo, mając pochyloną głowę’. W niniejszej analizie wszystkie formy fleksyjne czasownikowego członu ZF (formy czasu przeszłego, formy nieosobowe i formy imiesłowowe) sprowadzam do postaci bezokolicznika i rozpatruję je w ramach normy frazeologicznej (z wyjątkiem grup aspektowych, ponieważ słowniki kodyfikują człon czasownikowy w określonym aspekcie).

W celu określenia osobliwości funkcjonowania tego ZF w tekstach, sięgnęłam do kontekstów zawartych w korpusach tekstów języka polskiego, np.:

- **patrzeć spode łba**: ...*Bo już i służba zaczyna mnie lekceważyć, żołnierze patrzą spode łba i lękam się, ażeby w kuchni nie zatrut mi kto potraw...* (korpus.pl).
- **spoglądać spode łba**: ...*Kozdroń nadludzkim wysiłkiem opanowuje się i stoi sztywno ze skrzywioną twarzą. Kuzyn spogląda na tę scenę spode łba i szybko pisze ostatnie zdania...* (korpus.pwn.pl).

- **patrzeć bykiem**: ...*з заздрością patrząc na tych, co do salonu należą. Jak się nie należy, bo należeć nie można, to się na należących patrzy bykiem...* (korpus.pwn.pl).
- **spoglądać bykiem** — nie znaleziono żadnego kontekstu, z czego wynika, że ZF ten już całkiem wyszedł z użycia, dlatego nie zaliczamy go do współczesnych wariantów analizowanego ZF.

Przeanalizowane konteksty (razem 57 kontekstów) częściowo (bo nie zaliczamy do wariantów normy frazeologicznej frazeologizmu *spoglądać bykiem*) potwierdzają wcześniejszy wniosek o normie i wariantach badanego ZF: najbardziej rozpowszechniony jest ZF *patrzeć spode łba* (26 kontekstów w korpusie tekstów IPI PAN i 12 — w PWN), następnie ZF *spoglądać spode łba* (7 kontekstów w korpusie tekstów IPI PAN i 9 — w PWN), dalej ZF *patrzeć bykiem* (1 kontekst w korpusie tekstów IPI PAN i 1 — w PWN). Niska frekwencja ZF *patrzeć bykiem* (tylko 2 konteksty z jego użyciem) wskazuje chyba na to, że i ten frazeologizm niedługo całkiem wyjdzie z użycia i przestanie być zaliczany do normy frazeologicznej. Na razie jednak trzeba uznać, że we współczesnej normie frazeologicznej, obok podstawowego wariantu analizowanego ZF *patrzeć spode łba*, istnieją jeszcze dwa: *spoglądać spode łba*; *patrzeć bykiem*.

Na następnym etapie badań analizie poddaje motywację ZF *patrzeć spode łba* — znaku mimicznego, który stał się podstawą powstania frazeologizmu. Podkreślić należy, że i frazeologizm, i odpowiedni znak mimiczny służą z jednej strony do określenia pewnych emocji człowieka, z drugiej — do opisu konceptualizacji językowej i gestykulacyjnej tych emocji.

Jak zaznacza rosyjski językoznawca G. Kriejdlin, stopień idiomatyczności nominacji gestykulacyjnej jest wyższy od stopnia idiomatyczności luźnej grupy wyrazowej [Kriejdlin 2004, 288]. Przecież oprócz fizjologicznego — czysto utylitarneho ruchu ciała — gest ma charakter znakowy, kiedy forma i treść łączą się na podstawie pewnej konwencji.

Słownik mimiki i gestów K. Jarząbek [Jarząbek 1994, 206], który obecnie jest jedynym słownikiem kodyfikującym znaki kinetyczne Polaków, zawiera opis 177 znaków kinetycznych podanych według układu tematycznego, lecz nie kodyfikuje znaku mimicznego, będącego prototypem badanego ZF. Natomiast słownik rosyjskiej badaczki A. Akiszyny [Akiszyna i in. 1991, 10] w haśle słownikowym *бросать / бросить, кидать / кинуть взгляд исподлобья (снизу вверх); смотреть / глядеть, взглянуть исподлобья (снизу вверх, буком, в □ - лком)* podaje następujący opis fizjologiczny tego znaku mimicznego: „Głowa jest pochylona ku dołowi, a oczy są podniesione na rozmówcę. Wyraz

twarży jest czujny” (tłum. O.Ł.). Znak ten ma znaczenie: „wyrażenie nieufności, obawy, wyczekiwania, niechęci” (tłum. O.Ł.).

W celu określenia zasad rozgraniczenia ZF i odpowiedniego znaku mimicznego w korpusach tekstów języka polskiego próbuję zrekonstruować znak mimiczny i porównać go z odpowiednim ZF na podstawie koncepcji G. Kriejdlina o przejściu od gestu do frazeologizmu gestykulacyjnego [Kriejdlin 2004, 287—312]. Uczony podkreśla, że podczas przejścia od gestu do odpowiedniego frazeologizmu gestykulacyjnego zachodzi wymiana gestu jako znaczącego fizycznego ruchu ciała na element kulturalny i językowy. Właśnie w ZF cielesność jako biologiczny sens gestu semantycznie odsuwa się na dalszy plan, a na plan pierwszy wysuwają się człony znaczeniowe, określające psychologiczną i kulturalną funkcję gestu.

W celu rozgraniczenia znaku mimicznego i odpowiedniego ZF stawiam według koncepcji G. Kriejdlina [Kriejdlin 2004, 287—312] następujące tezy:

1. ZF ma znaczenie interpretacyjne — przekazuje tylko informację o tym, że twarz X-a pod wpływem pewnych emocji uległa zmianie i uzyskała właśnie taki wyraz, gdy w rzeczywistości z jego oczyma i twarzą w ogóle nic się nie dzieje.

2. Gest mimiczny jest wyrażeniem konkretnego działania, a zatem jest stosowany w żywych dialogach jako reakcja na pewne słowa czy informacje. W niektórych wypadkach znak mimiczny wywołuje albo może wywoływać reakcje słowne typu: „Z czego jesteś niezadowolony?”, „Co ci się nie podoba?”, „Dlaczego patrzysz na mnie spode łba?” itd.

Właśnie obecność — w przedstawionym niżej kontekście — reakcji słownej „Cóż tak patrzysz?” podkreśla niewerbalny charakter jednostki językowej *świdrować spode łba ironicznym spojrzeniem. ...musiałem... Ma, czego pragnął. Treпка spuścił głowę i spode łba świdrował Krzysztofa ironicznymi spojrzeniami. Ostra drwina czaiła się w jego wargach zaciśniętych, jakby na zamki zawartych. — Cóż tak patrzysz?... (korpus.pl)*. W celu potwierdzenia tej tezy podążam za sposobem interpretacji Kriejdlina, oznaczając cyfrą 1 jednostkę językową na określenie znaku mimicznego, a cyfrą 2 — ZF.

U podstaw trzech wymienionych wariantów ZF *patrzeć spode łba; spoglądać spode łba; patrzeć bykiem* leży ten sam znak mimiczny, który da się zinterpretować w następujący sposób:

<człowiek> **X patrzy spode łba 1** na Y <z powodu P>

„Głowa X-a opada / opuszcza się po pewnym wydarzeniu czy informacji P, przy czym jego oczy, wznosząc się od stóp do głów, patrzą na Y-a, co jest

wyrazem niezadowolenia X-a z powodu P, obawy co do P czy demonstrowania swojego nieprzychylnego stosunku do Y-a z powodu P”.

Interpretację ZF *patrzeć spode łba* i jego wariantu *spoglądać spode łba* można przedstawić w następujący sposób:

X patrzy spode łba 2 na Y <z powodu P>

„Człowiek X jest bardzo niezadowolony z powodu P, ma obawę co do P lub jest nieprzychylnie nastawiony do Y-a z powodu P, przy czym wyraz jego twarzy jest taki, jak gdyby X *patrzył spode łba 1*”.

Nieco inaczej należy zinterpretować trzeci wariant badanego ZF — *patrzeć bykiem*, a więc:

X patrzy bykiem 2 na Y-a <z powodu P>

„Człowiek X jest bardzo niezadowolony z powodu P, ma obawę co do P lub jest nieprzychylnie nastawiony do Y-a z powodu P, przy czym wyraz jego twarzy jest taki, jak u niezadowolonego byka”.

Porównując schematy interpretacyjne badanych wariantów ZF, możemy stwierdzić, że przejście od znaku mimicznego *X patrzy spode łba 1* do ZF *X patrzy bykiem 2* odbywa się ze ścisłym, podwójnym związkiem: poprzez znaczną liczbę wspólnych elementów i poprzez związek skojarzeniowy, oddany komponentem „taki, jak u niezadowolonego byka”, a przy tworzeniu ZF *X patrzy spode łba 2* przejście odbywa się bez związku skojarzeniowego, przy czym sens znaku mimicznego *X patrzy spode łba 1* całkiem wszedł do znaczenia ZF, co z kolei utrudnia ich rozgraniczenie.

Z porównania określeń znaku mimicznego z odpowiednim ZF widać, że w pierwszym wypadku, czyli podczas interpretacji niewerbalnego znaku *X patrzy spode łba 1*, opisywana jest aktualna sytuacja komunikacji z podkreśleniem fizykalności znaku mimicznego jako działania mięśni twarzy, np. *...i wypala: Jestem w nastroju nieprzysiadalnym! Wyjmuje fajkę, patrzy spode łba i czeka...* — *Ale powiedz o tym z pluciem — zniecierpliwila się Trawka...* (korpus.pl). Natomiast w określeniach *X patrzy spode łba 2* i *X patrzy bykiem 2* przedstawione zostało nie samo działanie, lecz jego opis. ZF jest więc interpretacją pewnej jednostki językowej, ponieważ zachowanie X-a, o którym mówi się w określeniu, nie przewiduje żadnych działań.

3. Niekiedy o rozgraniczeniu ZF i gestu mimicznego decyduje szerszy kontekst użycia jednostki, jak np. wyraz *minkami* w kontekście: *...Po*

czym wszędy się rozmowa przepłatała kręceniem fartuszka, spoglądaniem spod czoła i rozmaitymi innymi minkami, za pomocą których najtwardsze serce męskie snadnie pogrążone być może... (korpus.pl) podkreśla realność wykonywanego działania.

Zachowana w ZF informacja mimiczna odzwierciedla jego motywację i jest kodem kulturalnym pewnego społeczeństwa. Nie ulega wątpliwości, że sens zawarty w strukturze ZF bierze początek w dawnych archetypowych wyobrażeniach człowieka. Przeanalizowane warianty ZF *patrzeć spode łba* odzwierciedlają zasady naturalnej czy też naiwnej logiki człowieka, przedstawiającej „negatywne emocje jako upodobnienie człowieka do zwierzęcia”, bo to właśnie zwierzę, patrząc spode łba, demonstruje swoją agresję i niezadowolenie.

W celu systematyzacji i opisu zmian funkcjonalnych zachodzących w badanym ZF oraz określenia ewentualnych przyczyn ich powstania sięgam do kontekstów, zebranych z korpusów tekstów języka polskiego IPI PAN i PWN, a na podstawie klasyfikacji modyfikacji ZF S. Bąby [Bąba 1989, 46—89] rozpatruję osobliwości funkcjonowania w nich wariantów ZF *patrzeć spode łba*.

Przy pomocy programu POLIQARP i języka wyrażeń regularnych przeprowadziłam wyszukiwanie tych ZF w korpusie tekstów języka polskiego IPI PAN, np. przez wyrażenie **[base=spod][]{3}[base=łeb]** znaleziono w korpusie 67 kontekstów, z czego z czasownikiem *patrzeć*, jak zaznaczyłam wyżej, znaleziono 26 kontekstów, ze *spoglądać* — 7, reszta kontekstów mieściła inne czasowniki albo znalezione połączenia wyrazowe nie były ZF (zgodnie z wyżej zaznaczonymi tezami rozgraniczenia ZF i znaku mimicznego).

W dalszym ciągu artykułu proponuję analizę **innowacji modyfikujących**, które w ślad za S. Bąbą rozumiem jako „innowacje powstające z przetworzenia struktury frazeologizmu” [Bąba 1989, 46].

1. Nie znaleziono żadnego przykładu **innowacji skrcających**, powstających „w wyniku uszczuplenia składu leksykalnego danej jednostki frazeologicznej” [Bąba 1989, 49].

2. **Innowacje rozwijające** „to innowacje powstające w wyniku uzupełnienia składu leksykalnego danej jednostki frazeologicznej nowymi członami, najczęściej w celu uaktywnienia jej treści” [Bąba 1989, 51].

Wśród znalezionych innowacji rozwijających interesująca jest innowacja *patrzeć jak kozioł spode łba*, powstała na podstawie dodania do ZF *patrzeć spode łba* okolicznika sposobu *patrzeć (jak?)* — *jak kozioł*, który z kolei wnosi do znaczenia ZF dodatkową charakterystykę konotacyjną człowieka „bardzo uparty”: ... — *Dawaj go żywcem!* — *zawołał król. Po chwili wszedł wysoki, chudy szlachcic, patrzący jak kozioł spode łba. Skłonił się naprzód panu do nóg...* (korpus.pl). Inny przykład rozwinięcia ZF za pomocą okolicznika sposobu

to spojrzeć posepnie spode łba: ...Nie ustępowali też nikomu, jadąc szeregiem i pokrzykując od czasu do czasu: „Z drogi!” Jaki taki z Butrymów **spojrzał posepnie spode łba**, ale ustąpił... (korpus.pl). Uzupełnienie ZF przysłówkiem *posepnie* dodaje do jego struktury semantycznej pewien odcień znaczeniowy smutku i przygnębienia.

3. **Innowacje wymieniające** polegają na wymianie „komponentu ZF na jakiś inny wyraz, który mówiącemu wydaje się atrakcyjniejszy od występującego w danym frazeologizmie” [Bąba 1989, 54].

W ten sposób powstały innowacje wymieniające człon czasownikowy: *patrzeć / spoglądać spode łba* na *spozierać, zerkać, hypnąć*:

- **spozierać spode łba**: ...*zagadywać w dni świąteczne. Starsi robotnicy bojaźliwie spozierali na niego spode łba. W fabryce obawiali się nawet westchnąć głośniej...* (korpus.pwn.pl). Ta wymiana powoduje zmiany stylistyczne, ponieważ wyraz *spozierać* jest kodyfikowany jako słowo książkowe (ISJP).
- **zerkać spode łba**: ... — *Gdzie Jędrzek? — Zmył się — oświadcza ironicznie Grzegorz i zerka spode łba na Ewę. Czyżby i on był zazdrosny?...* (korpus.pwn.pl). Wymieniony człon w tym ZF modyfikuje również jego znaczenie, dodając odcień semantyczny „ukradkiem lub chwilowo” (ISJP).
- **hypać spode łba**: ...*Nikt za nim nie pobiegł. Ludzkie typią nań tylko spode łba — Białorusini — mruknął ktoś obok Wołodii...* (korpus.pwn.pl).

Wymiana czasownika w tym przykładzie powoduje uzupełnienie znaczenia frazeologizmu o człon semantyczny „spoglądać krótko na kogoś lub coś, często groźnie lub gniewnie albo ukradkiem” (ISJP).

4. **Innowacje regulujące** powstają wskutek zmian gramatycznych i słotwórczych [Bąba 1989, 60], zwłaszcza wskutek:

- 1) zmiany w zakresie kategorii liczby członu ZF:

W opracowanych korpusach tekstów języka polskiego znaleziono tylko dwa konteksty ZF ze zmianą liczby pojedynczej na mnoga:

- **począć spoglądać spode łbów**: ...*rozlegały się groźne klątny przeciw Krzyżakom: „Hańba! Hańba!” (...)* — *Litwini, widząc opór, zdjąwszy napięte kusze z ramion, poczęli spoglądać spode łbów na lud, nie śmieli jednak szyc w gestwę bez rozkazu...* (korpus.pl). Innowacja ta podkreśla stan emocjonalny dużej ilości ludzi; ma też dodatkowy sens i dodatkowy człon — czasownik fazowy. Dlatego można ją nazwać innowacją regulująco-rozwijającą.
- **spozierać spod łbów**: ...*kiedy niekiedy pojadał razem z nimi. Jagna miała swoje miejsce od drzwi, naprzeciwko Pietrka. Jedli z wolna, spozierając niekie-*

dy **spod łbów**. *Darmo Józka trzepała trzy po trzy i Pietrek rzucał jakie słowo...* (korpus.pl). Oprócz zmiany w zakresie kategorii liczby, również odbyła się tu wymiana elementu czasownikowego *patrzeć* na jego synonim *spozierać*, pozwalająca nazwać ją innowacją regulująco-wymieniającą.

2) zmiany postaci słowotwórczej członu:

Innowacja **popatrywać spode łba** powstała wskutek derywacji prefiksально-sufiksальной członu czasownikowego *patrzeć*: ... — *Cholera wie — mruknał Nicholas, popatrując na Lucyfera spode łba*. — *Ale teraz zaczyna wyglądać, że ta jego śmierć faktycznie była...* (korpus.pwn.pl).

Wskutek derywacji prefiksально-sufiksальной powstała również innowacja **przypatrywać się spode łba**: ... *Wstyd go palił na myśl, żeby poprosić o kąsek, ale głód kieszki skręcał. Kamracy przypatrywali mu się spode łba. Zaczęli między sobą mamrotać z niechęcią...* (korpus.pl).

Wymienione wyżej innowacje regulujące aktualizują motywacyjną podstawę ZF oraz wnoszą do struktury semantycznej ZF *patrzeć/spoglądać spode łba* dodatkowy element znaczeniowy.

5. **Innowacje kontaminujące** to „skrzyżowanie dwu lub więcej frazeologizmów, z których każdy wnosi do nowego połączenia część (lub całość) swego składu leksykalnego, a także skrzyżowanie frazeologizmu ze swobodną grupą syntaktyczną” [Bąba 1989, 55].

W obrębie danej grupy, w ślad za G. Dziamską-Lenart [Dziamska-Lenart 2004, 53], wyodrębniam dwa typy kontaminacji: **kontaminacja z węzłem formalnym** i **kontaminacja z węzłem semantycznym**.

Kontaminacja z węzłem semantycznym to połączenie dwu i/lub więcej ZF na podstawie bliskości ich cech semantycznych, bez ściśle wyrażonego wspólnego elementu formalnego. Pokażę to zjawisko na poszczególnych przykładach:

Innowacja **mierzyć spode łba** *spojrzeniem kogoś* powstała na podstawie kontaminacji ZF *mierzyć/zmierzyć kogoś wzrokiem/spojrzeniem/oczami (oczyma) (od stóp do głów)* ze znaczeniem ‘spojrzeć, spoglądać na kogoś uważnie, badawczo, przyjrzyć się, przyglądać się komuś krytycznie, niechętnie, wrogo’ (WSFzP) z analizowanym ZF *patrzeć spode łba* ze znaczeniem ‘patrzeć nieufnie, złowrogo, ponuro’. W formalnej strukturze innowacji nie ma członu, który byłby obecny w strukturze obu skrzyżowanych ZF. Natomiast oba ZF mają wspólny element znaczenia — ‘patrzeć wrogo, nieprzychylnie’, który spowodował połączenie członów tych dwu ZF w kontekście: ...*tym zeszycie...* *Naciska klamkę, cofa się tyłem, do ostatka mierząc spode łba przybyłą spojrzeciem, w którym jest niepokój i wyrzut...* (korpus.pwn.pl).

Oprócz tego w strukturze odpowiednich znaków mimicznych *spojrzenia spode łba*¹ i „*zmięczenia*” *kogoś oczami* [Jarzabek 1994, 73] będących motywacyjną podstawą analizowanych ZF, wyraźnie wyodrębnia się element — „spojrzenie od stóp do głów”, który może być podstawą skrzyżowania tych dwu ZF.

Przykłady różnej kontaminacji tych samych dwu ZF *patrzeć spode łba* i *rzucić spojrzenie* ‘spojrzeć, popatrzeć na kogoś, na coś, zwłaszcza mimochodem, przelotnie, powierzchownie; zerknąć’ (WSFzP) przedstawiono w następujących kontekstach:

ZF *rzucić spode łba* powstał w wyniku skrzyżowania członu czasownikowego ZF *rzucić spojrzenie* z grupą rzeczownikową ZF *patrzeć spode łba*: ...*Nie ma rzeczy, która zrekompensowałaby mi przykry kontakt z pani kotem „rzucił spode łba”.* *Ale jakieś wspólne piwo pozwoliłoby mi choć przez chwilę zapomnieć o tym potworze* (korpus.pl).

ZF *rzucac spojrzenia spode łba* jest wynikiem skrzyżowania dwu ZF na podstawie bliskości ich cech semantycznych, gdzie człon czasownikowy ZF *patrzeć spode łba* został zastąpiony ZF *rzucac spojrzenia* ‘książk. spoglądać wymownie, mocno, ostro’ (WSFJP): ...*Antoni z pewnością musi się męczyć niemożnością zapanowania nad niepokojem spode łba rzucanych spojrzeń...* (korpus.pwn.pl); ...*Kotowicz cofnął się jeszcze o krok i spode łba rzucił krótkie spojrzenie w stronę korytarza...* (korpus.pwn.pl).

ZF *strzyc spod czoła oczyma* to wynik skrzyżowania ZF *strzyc/strzelać okiem/oczkiem do kogoś* ‘1. książk. nerwowo spoglądać w różnych kierunkach 2. książk. przewracać oczami, patrzeć kokieteryjnie, zalotnie’ (WSFJP) i ZF *spoglądać spode łba*: ...*Anusia zaraz poczęła kręcić palcami końcówki warkoczyczków obwiązane różnymi wstążeczkami i strzygac spod czoła oczyma odrzekła: — Ej, daleko mnie do aniołów! Ale...* (korpus.pl). Oprócz tego w nowo powstałym ZF zaszła zmiana w ramach kategorii liczby członu *oko (oczyma)* oraz wymiana członu ZF *łeb* na *czoło*, dlatego tę innowację można nazwać kontaminująco-regulująco-wymieniającą.

W innowacji *łapać spojrzenia rzucane spod czoła* zostały skrzyżowane trzy ZF *chnytać spojrzenia* ‘książk. zauważać zwrócony na siebie czyjś wzrok’ (WSFJP), *rzucac spojrzenia* ‘książk. spoglądać wymownie, mocno, ostro’ (WSFJP) i *patrzeć spode łba*. W dwu z nich zaszły dodatkowe modyfikacje: w ZF *chnytać spojrzenia* odbyła się wymiana członu czasownikowego na jego odpowiednik potoczny *łapać*, w ZF *patrzeć spode łba* odbyła się wymiana

¹ Jeżeli założyć, że gest mimiczny *spojrzenie spode łba* odpowiada wymienionemu wyżej gestowi mimicznemu, skodyfikowanemu w słowniku A. Akiszyny następująco: *rzucić spojrzenie spode łba (od stóp do głów)* — tłum. O.L., wtedy posiada również element *od stóp do głów*.

członu *łeb* (którego synonimem z reguły jest rzeczownik *głowa*) na rzeczownik *czoło*, być może dlatego, że występuje on w jednym z wariantów ZF *puknij się/stuknij się w łeb/w głowę/w czoło. ...przyglądając się z uporem rzędom głów brzydkich, bladych, anemicznych, zbezkształconych ciężką codzienną pracą, ale żadna nie podniosła się do niego, łapał tylko spojrzenia rzucane spod czoła, spojrzenia niechętnie lub pełne obawy...* (korpus.pl). Ze względu na zmiany w kontaminowanych ZF możemy tę innowację nazwać kontaminacją z podwójną wymianą.

Kontaminacja z węzłem formalnym to połączenie dwu i/lub więcej ZF na podstawie wspólnego elementu formalnego. Na przykład, połączenie dwóch ZF *patrzeć spode łba* ‘patrzeć nieufnie, złowrogo, ponuro’ (SFWP) i *patrzeć z góry* ‘spoglądać na kogoś lekceważąco; lekceważyć kogoś’ (WSFJP) odbyło się na podstawie wspólnego czasownikowego komponentu *patrzeć* z zastosowaniem elipsy dla uniknięcia dublowania czasownika (oczywiście, nie jest to klasyczna kontaminacja):

— *spode łba patrzeć i z góry*: ... *a we trzech jedną czapkę mają — ci szli kupić, milczkiem, spode łba patrzący i z góry, a kobiety swoje, jakoby dwórki jakie...* (korpus.pl). W ten sposób zachodzi aktywizacja tych dwu ZF.

Innowacja *patrzeć z byka* jest skrzyżowaniem dwóch ZF *patrzeć/spoglądać bykiem* ‘patrzeć, spoglądać nieufnie, wrogo, ponuro, mając pochyloną głowę’ (WSFzP) i *pałać/strzelić/rabnąć/uderzyć/wałać/zaprawić kogoś z byka/bykiem* ‘młodz. uderzyć kogoś głową’ (WSFJP): ...*Zwolennicy integracji nie chcą się ujawniać, bo „inni będą potem patrzeć z byka”...* (korpus.pl), gdzie łączącym elementem formalnym jest rzeczownik *byk*.

Należy zaznaczyć, że wśród innowacji modyfikujących najliczniejsze są kontaminacje (łącznie 8 ZF), zwłaszcza kontaminacje z węzłem semantycznym (6 ZF); innowacje regulujące (5 ZF); innowacje rozwijające (3 ZF); innowacje wymieniające (3 ZF). Wyodrębniono także typy przejściowe: innowacje regulująco-rozwijające (*począć spoglądać spode łbów; spojrzeć posepnie spode łba*); innowacje regulująco-wymieniające (*spozierać spod łbów; hypnąć spode łba*); innowacje kontaminująco-rozwijające (*rzucić spode łba krótkie spojrzenie*); innowacja kontaminująco-regulująco-wymieniająca (*strzyc spod czoła oczyma*); kontaminacja z podwójną wymianą (*łapać spojrzenia rzucane spod czoła*).

Prawie wszystkie wymienione wyżej innowacje dotyczą zmiany członu czasownikowego, zaś w dwu wypadkach — w innowacji kontaminującej i regulującej — zarejestrowano zmianę członu rzeczownikowego.

Większość innowacji można uznać za uzasadnione, powstały bowiem w wyniku zaspokojenia potrzeb semantycznych wypowiedzi: ekspresywności, aktualizacji czy podkreślenia jej treści dla wzmocnienia wypowiedzi.

Literatura

- Akiszyńska A. i in., 1991, *Żest i mimika ruszkiej rieczzi*, Moskwa.
- Bąba S., 1985, *Struktura normy frazeologicznej*, w: Basaj M., Rytel D., red., *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej III*, Wrocław.
- Bąba S., 1989, *Innowacje frazeologiczne*, Poznań.
- Dziamska-Lenart G., 2004, *Innowacje frazeologiczne w powojennej felietonistyce polskiej*, Poznań.
- ISJP — Bańko M., red., 2000, *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. 1—2, Warszawa.
- Jarząbek K., 1994, *Gestykulacja i mimika. Słownik*, Katowice.
- Kricjdlin G., 2004, *Niewierbalnaja siemiotika: Jazyk tiela i jestiestwiennyj jazyk*, Moskwa.
- Łaziński M., 2000, *Korpus PWN*, w: Bańko M., red., *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Rudolf M., 2004, *Metody automatycznej analizy korpusu tekstów polskich*, Warszawa
- SFJP — Skorupka S., 1974, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1—2, Warszawa.
- SFWP — Bąba S., Liberek J., red., 2001, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa.
- USJP — Dubisz S., red., 2006, *Universalny słownik języka polskiego*, t. 1—4, Warszawa.
- WSFJP — Müldner-Nieckowski P., red., 2004, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- WSFzP — Klościńska A., Sobol E., Stankiewicz A., red., 2005, *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, Warszawa.
- korpus.pwn.pl — Korpus Języka Polskiego PWN wielkości 40 mln słów
- korpus.pl Korpus IPI PAN

Oksana Łozińska jest pracownikiem Lwowskiej Akademii Komercyjnej, gdzie uczy języka polskiego w Katedrze Języków Obcych. Oksana Łozińska napisała podręcznik *Język polski dla początkujących* (Lwów 2004), a także wydała kilka pomocy dydaktycznych do nauki języka polskiego jako obcego dla studentów kierunku: międzynarodowe stosunki ekonomiczne. Jest też związana z Katedrą Filologii Polskiej Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki, w której przygotowuje swoją rozprawę doktorską na temat polskich frazeologizmów, których forma wewnętrzna jest związana z parawerbalnymi środkami komunikacji. Jest autorką kilku artykułów. Zainteresowania naukowe: frazeologia, komunikacja niewerbalna, lingwistyka kognitywna, lingwistyka korpusowa, psychologia.